

# Całkiem inne bliźniaki



W sobotę, w Ratuszu burmistrzowie słowackiego Kežmaroka i węgierskiego Salgotarjan uroczystie podpisali porozumienie o kontynuowaniu współpracy z Gliwicami.

**GLIWICE.** Co o miastach partnerskich Gliwic wiedzą jego mieszkańcy? Zapewne niewiele. Kojarzą się głównie dzięki skwerom, które noszą ich nazwy. Czy zatem formuła miast bliźniaczych nadal ma sens?

Gliwice współpracują z 7 tzw. miastami partnerskimi. Pierwszym „bliźniakiem” Gliwic zostało w 1979 roku **Doncaster** (Anglia), najnowszy partner to niemieckie **Bottrop**, z którym kontakty nawiązano w

2004 roku. Pozostałe to **Valenciennes** (Francja), **Dessau** (Niemcy), **Nacka** (Szwecja), **Kežmarok** (Słowacja) i **Salgotarjan** (Węgry).

Z okazji rocznicowych obchodów wybuchu II wojny światowej do Gliwic zaproszono przedstawicieli miast - bliźniaków.

Po kilku lub nawet kilkunastu latach funkcjonowania idei miast partnerskich można zapytać czy ten pomysł sprzed kilkunastu lat sprawdza się w nowych realiach politycznych, czy współpraca jest autentyczna czy może jedynym jej namacalnym dowodem są okazjonalne wizyty notabli?

Prezydent Frankiewicz przyznaje, że na pewno każda formuła wraz z upływem lat się zużywa i wymaga pewnej weryfikacji.

- Teraz mamy inną sytuację - otwarte granice, podróże są bezproblemowe, więc te ułatwienia które kiedyś były konieczne teraz nie są już potrzebne. Najbardziej zależy mi na nawiązaniu bezpośrednich kontaktów między mieszkańcami - młodzieżą, grupami sportowymi czy kulturalnymi. To się sprawdza. Oficjalnych spotkań powinno być jak najmniej.

Choć niektóre miasta mogą pochwalić się kontaktami nawet z kilkunastoma miastami partnerskimi, również bardzo egzotycznymi, Gliwice kolejnych „bliźniaków” nie szukają.

Prezydent podkreślał, że bardzo ceni sobie te już nawiązane kontakty. Za szczególnie wartościową uznał współpracę z Bottrop, która z początku była bardzo trudna, wymagała przełamywania pewnych barier czy stereotypów.

- Delegacje z obu niemieckich miast, z Dessau oraz Bottrop gościmy w Gliwicach podczas obchodów wybuchu II wojny światowej. To są dni, które symbolizują rzeczy dla nich trudne, a jednak nie uciekają od tematu i potrafią o tym rozmawiać. Bardzo to sobie cenię - mówił **Zygmunt Frankiewicz**.

Nina Drzewiecka

## Architektura w „X”

**Zabytkowy budynek przy ulicy Marcina Strzody 10 przez ponad pół wieku był siedzibą Kinoteatru X i klubu Spirala. Przez wiele lat działały tam również studenckie organizacje. Teraz obiekt zostanie przebudowany i zmodernizowany na potrzeby Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.**

Budynek został zamknięty w kwietniu ubiegłego roku. Powód? Zły stan techniczny obiektu. Klub muzyczny, studencki samorząd i kinoteatr musiał w trybie natychmiastowym opuścić swoją siedzibę.

Przez dłuższy czas dalsze losy zapuszczonego budynku nie były znane. Teraz już wiadomo: - Należący do Politechniki Śląskiej budynek byłego Studenckiego Domu Kultury zostanie przebudowany i

zmodernizowany na potrzeby Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Będzie on pełnił funkcje dydaktyczne dla dwóch kierunków: istniejącego kierunku architektura wnętrz i dla kierunku przewidywanego do uruchomienia - wzornictwa przemysłowego - informuje **Paweł Doś, rzecznik uczelni**.

Żeby zrealizować te plany potrzebnych jest aż 12 mln zł. Uczelnia złożyła już wniosek o dofinansowanie modernizacji z dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyzszego. - Obecnie czekamy na jego akceptację. Dzięki temu koszt inwestycji zostałyby w kwocie 10 mln zł pokryty z dotacji ministerialnej. Pozostałe 2 mln na ten cel uczelnia przeznaczyłaby ze środków własnych - tłumaczy **Paweł Doś**.

Jeśli uczelnia uzyska konieczne środki finansowe, remont budynku rozpocznie się wiosną przyszłego roku, a

ukończony ma być, zgodnie z przyjętym harmonogramem, do września 2011 roku. Studenci Wydziału Architektury mogliby więc rozpocząć w nim naukę z początkiem roku akademickiego 2011/2012.

Przedtem jednak zabytkowy obiekt przejdzie gruntowny lifting. Prace remontowe obejmować będą m.in. wymianę stropów, wymianę konstrukcji dachu, oczyszczenie elewacji i uzupełnienie jej brakujących detali, wymianę okien, odtworzenie okien zamurowanych, wykonanie nowych instalacji, wykonanie dwóch klatek ewakuacyjnych i dwóch wind, dzięki czemu z obiektu bez przeszkód korzystać będą osoby niepełnosprawne. Powstać ma także dodatkowa przeszklona kondygnacja, nadbudowana na parterowej przybudowce równoległej do ul. Wrocławskiej.

Katarzyna Klimek



R E K L A M A

Zakończono produkcję Opla Astry II Classic w Gliwicach.

## Ostatnia taka Astra

**Model Astry II produkowano w Gliwicach od października 2003. Zostanie ona zastąpiona najnowszym modelem koncernu - Astrą IV. Produkcja ruszy w IV kwartale tego roku.**

Astra II Classic była produkowana w czterech wersjach nadwoziowych. Ponad 83 proc. produkcji tego modelu trafiło na eksport, przede wszystkim na rynki Europy Środkowej i Wschodniej, ale również do Australii, Nowej Zelandii oraz krajów Afryki, Ameryki Południowej i Azji.

W ciągu 6 lat gliwicki zakład opuściło prawie 244 tysiące sztuk tego samochodu.

Nowa Astra IV w wersji hatchback (5-drzwiowa) produkowana będzie na jednej linii produkcyjnej z pozostałymi modelami

- Astrą III sedan oraz Zafirą. W ramach przygotowań do produkcji m.in. rozbudowano wydział tłoczni, zainstalowano nową linię pras oraz kompaktową prasę wielostopniową - obydwie całkowicie zrobotyzowane.

Na wydziale Spawalni powstała oddzielna, w pełni zrobotyzowana, część linii głównej dla nowego modelu. Zamontowano tam 90 nowych robotów. Nowa stacja 6 robotów do uszczelnienia karoserii została uruchomiona na wydziale Lakierni.

**Na początku września rozpocznie się finalna faza pilotażowa produkcji nowego modelu. W jej trakcie powstanie ok. 300 samochodów.**

Pierwsza, oficjalna prezentacja Astry IV odbędzie się podczas najbliższych Międzynarodowych Targów Motoryzacyjnych we



**Jako ostatni model Astry II Classic zjechał z taśmy produkcyjnej srebrny hatchback z silnikiem benzynowym 1.4 l.**

Frankfurcie, które rozpoczynają się 17 września. Specjalnie na tę imprezę, w gliwickich zakładach przygotowane zostały dwa egzemplarze tego

modelu. Nowa Astra będzie najbardziej zaawansowanym technicznie samochodem seryjnym produkowanym w Polsce. (bo)